

# NASZ PRZYJACIEL



Dodatek tygodniowy „Głosu Wąbrzeskiego“ poświęcony sprawom oświatowym kulturalnym i literackim

Nr. 28

Wąbrzeźno, dnia 12 lipca 1930 r.

Rok 8

## Ewangelja

św. Mateusza rozdz. 5, wiersz 20—24

Onego czasu rzekł Jezus do Swych uczniów: **Jeśli nie będzie oblitowała sprawiedliwość wasza więcej niż doktorów zakonnych i Faryzeuszów, nie wnijdziecie do Królestwa niebieskiego. Słyszeliście, iż rzezono jest starym: nie będziesz zabijał, a kto-by zabił, będzie winien sądu. A Ja wam powiadam, iż każdy, który się gniewa na brata swego, będzie winien sądu. A kto-by rzekł bratu swemu „Raka“, będzie winien rady. A kto-by rzekł, głupcze, będzie winien ognia piekielnego. Jeśli tedy ofiarujesz dar swój do ołtarza, a tam wspomnisz, że brat twój ma nieco przeciw tobie, zostaw tam dar twój przed ołtarzem, a idź pierwej zjednać się z bratem twoim; a tedy przyszedłszy, ofiarujesz dar swój.**

## Oko, co patrzy w serce

V-TA NIEDZIELA PO ZIELONYCH ŚW.

Jest takie oko, co nie zadawalnia się powierzchownością, ale patrzy w samo serce. To — oko Boże.

My poznajemy zazwyczaj to tylko, co uzewnętrznia się słowem lub czynem, ale w głąb duszy, do jej podziemi, sięgamy rzadko; więc wewnętrzne pobudki czynów ludzkich są nam niedostępne, a jeżeli jakiś przenikliwszy umysł i dotrze do nich, to poznaje je tylko częściowo, bardzo niedoskonale, i nigdy niema zupełnej pewności, że widzi je dobrze, że ocenia trafnie. Zupełnie inaczej Bóg. Dla Niego niema żadnych tajemnic ani zagadek; najskrytsze sprężyny czynów ludzkich, najsubtelniejsze odruchy jaźni naszej, zgola dla nas samych nieuchwytnie, mają w Jego oczach kształty tak wyraźne i pewne, że namniejsze nawet niebezpieczeństwo pobłędzenia jest zupełnie wykluczone. I niedziw: przecież Bóg jest Twórcą natury ludzkiej, i każda poszczególna dusza — to wyłączne dzieło rąk Jego!

Różnice, zachodzące między nieskończone doskonałem poznaniem Boga, a ułomnem, wadliwem poznaniem naszym, sprawiają to, że jeden i ten sam czyn inną może mieć wartość i ocenę w oczach naszych, inną zaś w oczach Boga. Co nam się wydaje pięknem i wzniosłem, wszystko wiedzący Bóg może uznać, i rzeczywiście bardzo często uznaje, za marne, bezwartościowe, a nawet grzeszne. Wyraźnie czytamy o tem w Ewangelji na dziś przeznaczony, gdzie Zbawiciel mówi: „A przeto powiadam wam, że jeśli sprawiedliwość wasza nie będzie większa, niż uczonych i Faryzeuszów, nie wnijdziecie do Królestwa niebieskiego“ (Mt. 5, 20). Fa-

ryzeusze w oczach własnych i w oczach otoczenia uważali się za wzór doskonałości, ponieważ zewnętrzne ich czyny ściśle odpowiadały literze prawa; a jednak Chrystus ich potępił, i to nie raz, ale przy każdej sposobności i usilnie przestrzegał przed ich naśladowaniem. Czytał bowiem w ich sercach, że ich postępowanie było w najwyższym stopniu nieszczerze, że kierowały niem pobudki niskie i grzeszne. Każdy niemal faryzeusz był obłudnikiem, lubo oko ówczesnego żyda tego nie dostrzegało.

Na nie Zbawiciel nie kładzie takiego nacisku, jak na potrzebę czystej intencji; niczem się tak nie brzydzą, jak obłudą i udawaniem. Czyn choćby najpiękniejszy, jeżeli nie płynie z dobrej pobudki, jest zły, a w najlepszym razie bezwartościowy. Stary Testament dla twardości serc żydów mniej wnikał w pobudki wewnętrzne i w wielu wypadkach zadawalniał się czysto zewnętrznym wypełnieniem przepisu. Chrystus odrazu obostrzył wymagania i główną uwagę zwrócił na serce człowieka. Dlatego czytamy dziś w Ewangelji jak Zbawiciel naucza, że nietylko nie wolno słownie łżyć i złorzeczyć, ale nie godzi się też w duszy mieć do niego gniewu i urazy. „Jeśli zatem — dodaje — przyniesiesz ofiarę swą do ołtarza, a tam przypomnisz sobie że brat twój ma coś przeciwko tobie, zostaw tam przed ołtarzem ofiarę swą, a idź, pojednaj się wpiersz z bratem swoim, a wtedy wróciwszy się, złożysz ofiarę swoją“ (w. 23, 24). W czym sercu brak miłości bliźniego, tego ofiara nie będzie u Boga przyjęta.

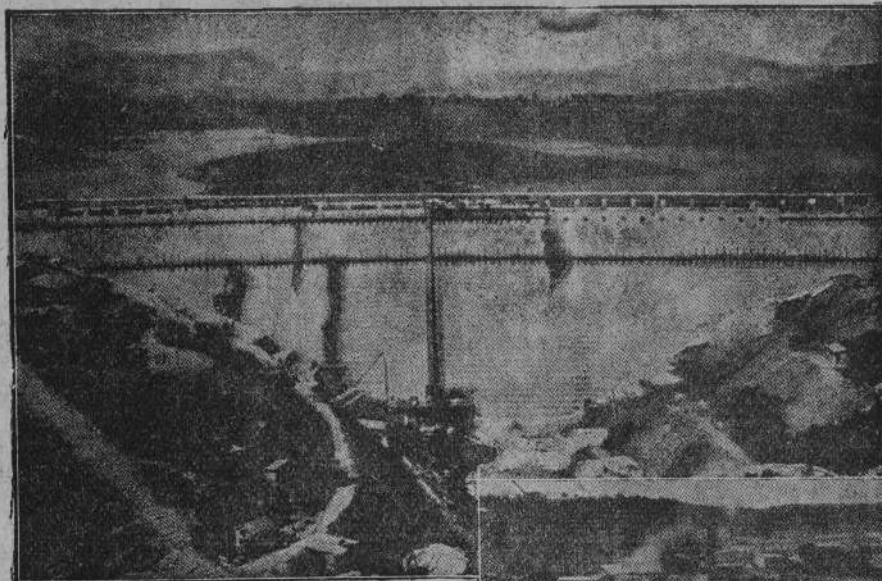
Czy słyszycie? Bez miłości na nic nasze ofiary i dobre uczynki! Obłuda i ciasnota umysłowa faryzeuszów żyje, niestety, po dziś dzień. Zdaje się niektórym chrześcijanom, że wiernie służą Zbawicielowi, jeżeli dużo się modlą, surowo poszczą, często się spowiadają, a jeszcze częściej komunikują, lub nie troszczą się wcale o wzrost w swem sercu miłości ku Bogu i bliźniemu. Niech się nie łudzą ci nowocześni faryzeusze! Dopóki z serca nie wyrzucą nienawiści, dopóki nie zaczną z całą usilnością pracować nad sobą, niewiele im pomogą ich modły i umartwienia! Pana Boga oszukać niepospób; oko Jego patrzy w dusze ludzkie i nie da się zwieść pozorami.

O człowieku obłudnie, po faryzeuszowsku pobożnym mówią z przekąsem: „Modli się pod figurą, a diabła ma za skórą“. Na katolików pobożnych świat ma ciągle zwróconą uwagę i bardzo się cieszy, jeżeli spostrzeża ich uchybienia i upadki. Woła wówczas z tryumfem: Przecież oni nie lepsi od zwykłych śmiertelników! Dzieci świata nie modlą się i nie poszczą, do bractw kościelnych nie należą, a żyją uczciwiej, niż ci, co przesiadują w kościele!... I świat w wielu wypadkach ma, niestety, słuszność.

Precz z obłudą! Precz z połowicznością! Jednemu Panu służmy, a służmy dobrze, całą duszą! Pamiętajmy, że Oko Boga wszystko widzi, ręka Boga wszystko waży i zapisuje w księdze żywota naszego. Wszystkie objawy pobożności fałszywej, udanej, znajdują się w niej na kartach najczarniejszych, jak znowuż wszystkie nasze dobre zamiary i szczerze usiłowania poprawy ta ręka wyrzeje w niej zgłoskami złotymi.

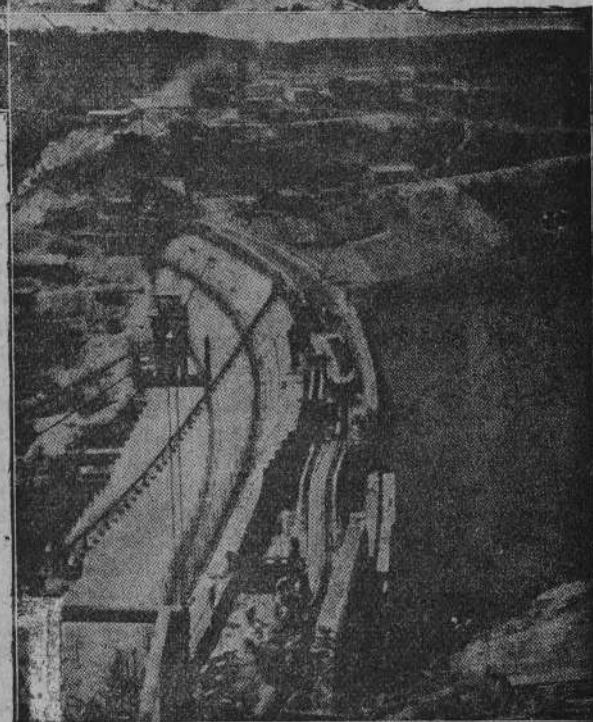
### 6 .000 godzin przed lustrem.

Jakiś cierpliwy statystyk zadał sobie trud obliczenia, ile kobieta po dojściu do 70 roku życia, straciła w swem życiu czasu na przeglądanie się w lustrze. Po uważnych wyrachowaniach, doszedł do wniosku, że sześć tysięcy godzin. Ale niechby ten sam statystyk, zechciał obliczyć, ile to godzin 70-cio letni mężczyzna stracił przed szkłem nie lustra, ale kieliszka w kawiarniach i restauracjach?



Ogród Gethsemane w Jerozolimie.

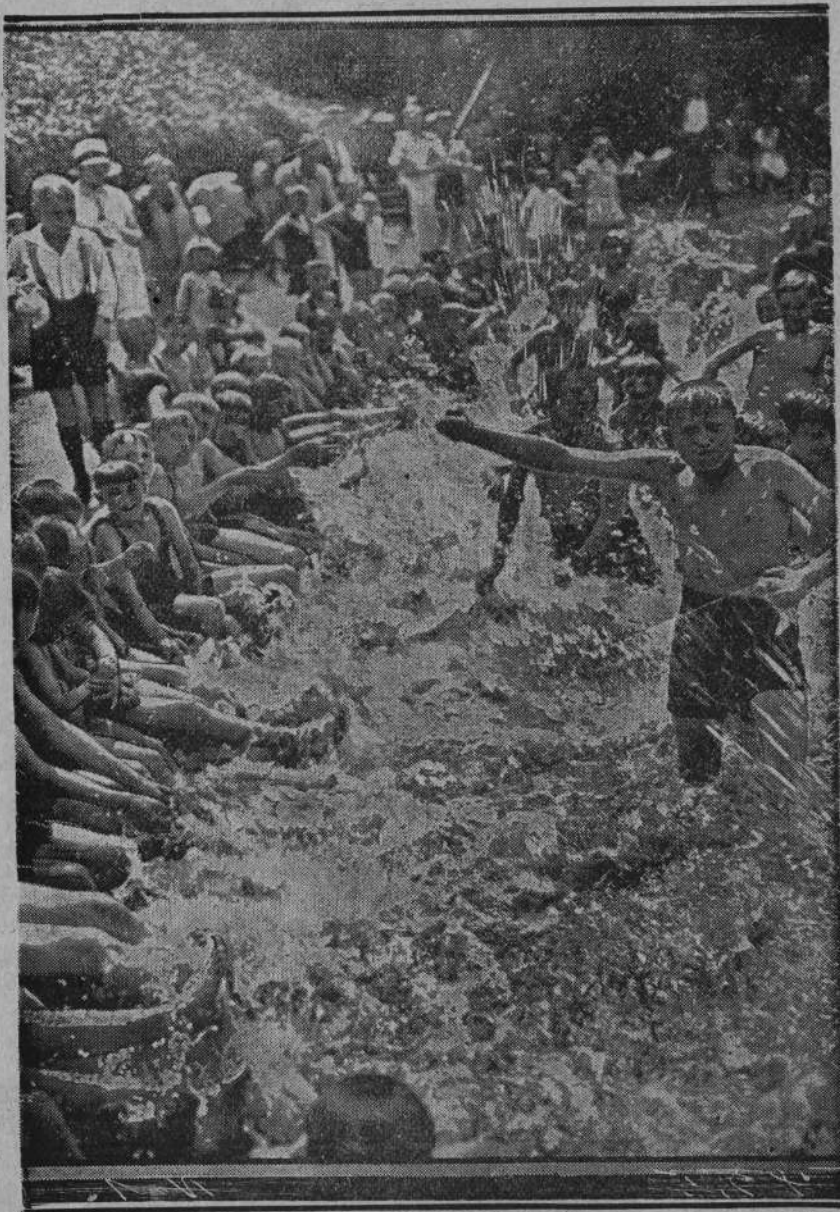
Słynne pole bitwy pod Maratonem zniknęło: utworzono na niem przez przegrodzenie dwóch rzeczek sztuczne jezioro, które będzie zaopatrywać w wodę pobliską stolicę Grecji, Ateny. Ryciny przedstawiają tamę, spiętrzającą wody sztucznego jeziora.



Pierwszy skok do wody.



Niezwykły urodzaj na wiśnie w Jugostawji.



## UPAŁY.

Wielkie miasta najczęściej odczuwają upały letnie, to też w niedziele i święta mieszkańcy uciekają na łono natury oddając się z zapałem sportowi pływakowskiemu.

## LIPIEC MIESIĄCEM REWOLUCYJ.

Jeden z dzienników paryskich przypomina, że największe rewolucje światowe odbywały się w miesiącu lipcu

8 lipca 1397 r.: rewolucja, w następstwie której Małgorzata de Waldemar, pierwsza Semiramida północy, łączy na swej głowie trzy korony: Danji, Szwecji i Norwegji.

Lipiec 1581 r.: rewolucja siedmiu prowincji holenderskich przeciwko Filipowi II-giemu.

9. lipca 1762 r.: druga Semiramida północy, Katarzyna II, pozbawia tronu swego męża i zostaje cesarzową Rosji

14. lipca 1789 r.: rewolucja Termidoru; stracenie Robespierre'a.

27., 28. i 29. lipca 1830 r.: rewolucja która pozbawiła Karola X. tronu Francji

19. lipca 1870 r.: wypowiedzenie wojny Prusom i upadek cesarstwa.

W lipcu również stoczono najczęściej bitew decydujących:

8. lipca 930 r. przed Chr. P.: bitwa nad Allią, w której pobity przez Gallów Rzym stał nad przepaścią.

22. lipca 732 r.: zwycięstwo Karola Martela w bitwie pod Poitiers nad Saracenami.

3. lipca 1187 r.: bitwa nad jeziorem tyberjadzkim, która oddała niewiernym królestwo jerozolimskie.

21. lipca 1690 r.: bitwa pod Bogus w następstwie której musiał ostatecznie opuścić Anglię pretendent do tronu Jakób II. Stuart.

8. lipca 1709 r.: porażka króla Karola XII. szwedzkiego pod Połtawą.

25. lipca 1712 r.: zwycięstwo marszałka de Villars nad księciem Eugenjuszem pod Denain, która położyła kres wojnie o tron hiszpański.

5. lipca 1798 r.: bitwa pod Piramidami.

3. lipca 1799 r.: bitwa pod Aboukir.

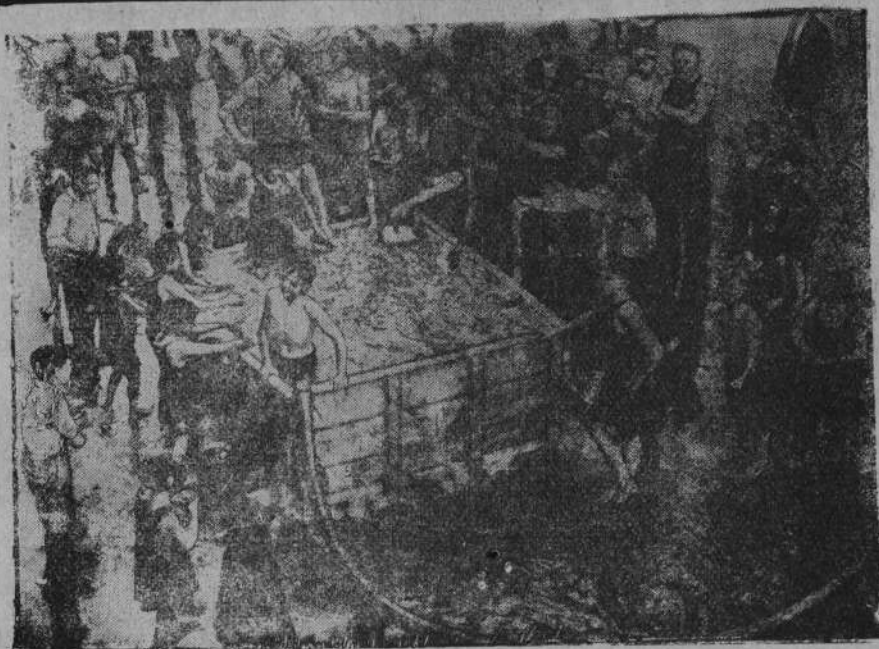
6. lipca 1809 r.: bitwa pod Wagram.

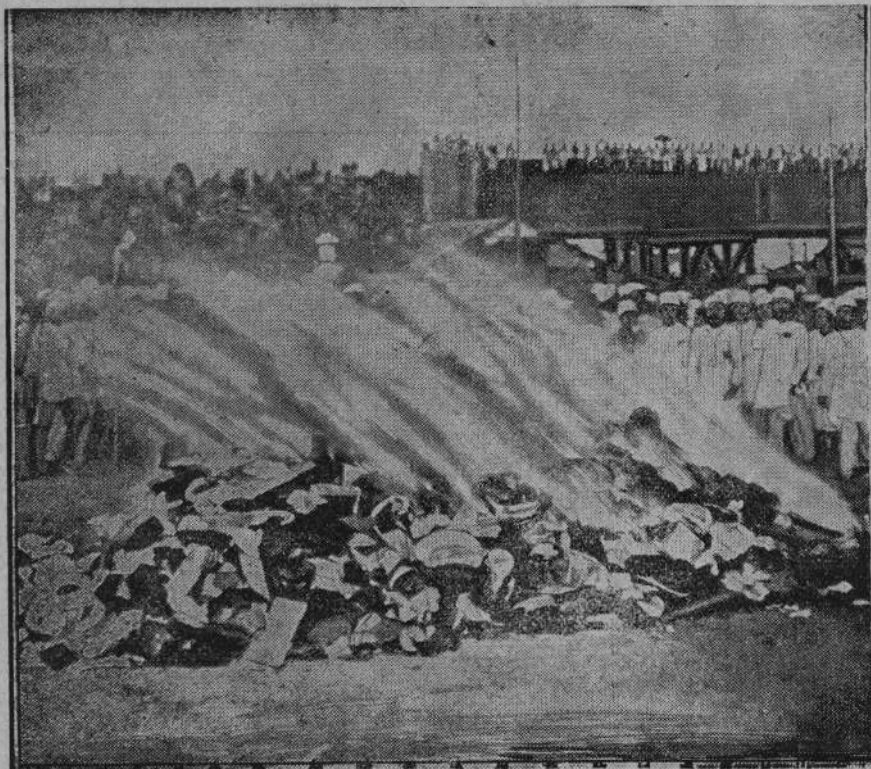
5. lipca 1830 r.: zdobycie Algieru.

14. lipca 1918 r.: rozpoczęcie wielkiej ofensywy przeciwko armji niemieckiej, zakończonej jej ostateczną porażką.

## RAJ DLA DZIECI.

W Nowym Jorku podczas panujących upałów na placach dla dzieci ustawione są specjalne baseny w których dzieciarnia chłodnej kąpiei zażywać może dowol





**Z BUNTUJĄCYCH SIĘ INDYJ.**

Wrzenie w Indjach mimo akcji rządu angielskiego nie wygasa. Wszczęty przez Ghandi'ego bojkot towarów angielskich dochodzi do tego, że Hindusi palą towary angielskie na ulicach swoich miast. Powyżej mamy jeden z takich obrazków.



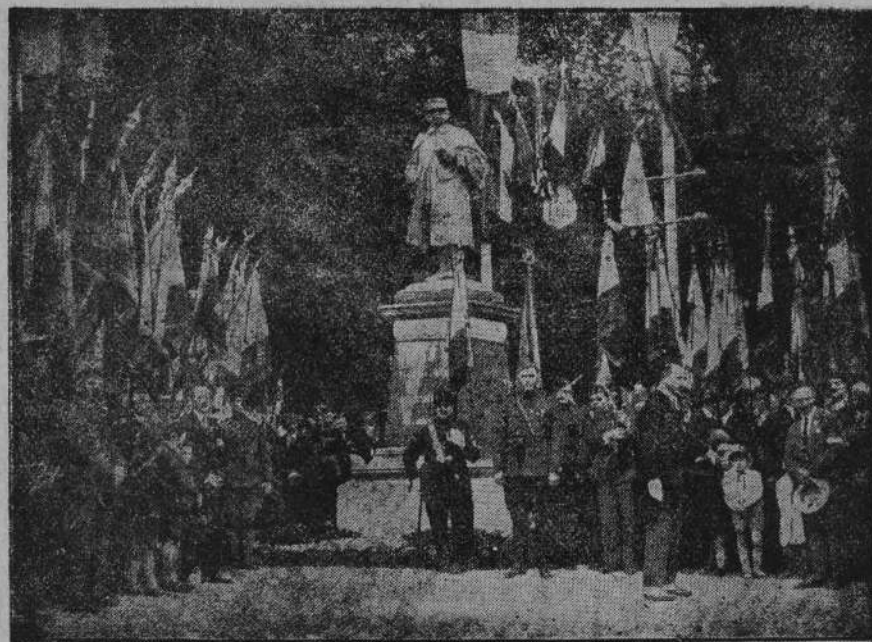
**WOJNA DOMOWA w BOLIWI.**

Jak już donosiliśmy, w Boliwji, w jednej z republik Ameryki Południowej wybuchła wojna domowa. Według ostatnich telegramów sytuację opanowali całkowicie powstańcy, zajmując nawet stolicę. Rycina nasza przedstawia oddział wojska boliwijskiego na placu stolicy La Paz.



**FINLANDJA PRZECIW KOMUNISTOM.**

Rząd finlandzki przygotował ostatnio szereg ustaw wyjątkowych przeciwko komunizmowi i już dziś ogłasza ich jako wyjętych z pod prawa. Na zdjęciu widzimy prezydenta Relandera (po prawej) i ministra spraw zagranicznych Prokopa.



**POMNIK GENERAŁA JOFFRE**

został odsłonięty w małym francuskim miasteczku Chantilly w obecności sędziwego zwycięzcy z pod Marny. Na pierwszej ilustracji widzimy odsłonięcie pomnika, na drugiej generała Joffre przyjmującego życzenia od prezydenta Francji Doumerge'a.



**CESARZ ABISYNJI**

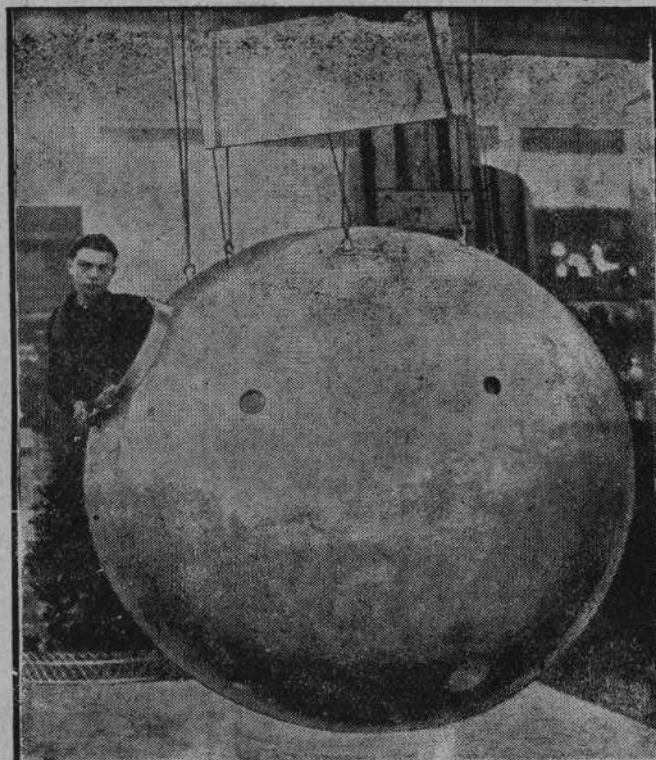
Tafari, król Abisynji czyni obecnie, po zwyciężeniu kilku pretendentów do korony, przygotowania do uroczystej koronacji na cesarza.





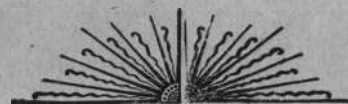
#### ZWYCIĘZCA OCERNU.

Kingsford-Smith ze swoim kapitanem Saul'em po prawej stronie. W głębi samolot „Southern Cross”, na którym Smith dokonał swego lotu z Europy do Ameryki.



#### 15000 M NAD ZIEMIĄ.

Prof. Picart, docent aeronautyki na uniwersytecie brukselskim, zbudował w fabryce balonów w Fugsburgu dzięki pomocy rządu belgijskiego balon pewnego typu, na którym chciał pobić rekord wysokości, zdobyty przez kapitana Gray'a. Kapitan Gray wznosił się ponad ziemię 13 000 mtr, a prof. Picart na swoim balonie chce wznieść się do wysokości 15 000 m. Balon jego zawiera 14 000 metrów kubicznych, a unosi w górę kulę, której ściany zbudowane są z 3 milimetrowej powłoki aluminiowej. Kulę widzimy na rycinie.

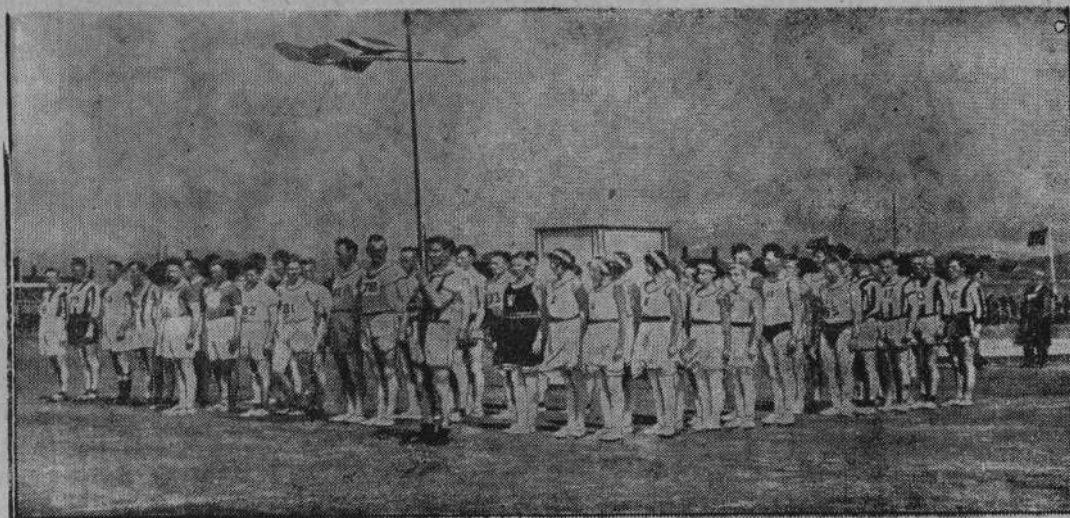


#### SZCZYRBSKIE JEZIORO

w Tatrach czeskich, nad którym obradowała Mała Ententa. Miejscowość nad owym jeziorem, w której otwarto konferencję w dniu 25-go czerwca, uwidoczniła jest na powyższej rycinie.

#### ŚWIĘTO RADOŚCI W THULE.

W Islandji urządzono niedawno temu wielkie święto radości z okazji tysiąclecia parlamentu. W święcie tem obok 100 000 Islandczyków brało udział 50 000 gości z duńską parą królewską na czele. — Jednym z punktów programu święta były wielkie zawody sportowe. Powyżej widzimy drużynę zwycięzców.





**GŁOWA KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO.**

Z powodu fałszywych pogłosek o chorobie Ojca św. pojawiły się w prasie zagranicznej fotografie. Jedną z nich reprodukowujemy. Przedstawia ona Papieża, biorącego udział w ceremonjach kanonizacyjnych.

**Proces, który trwał 49 lat.**

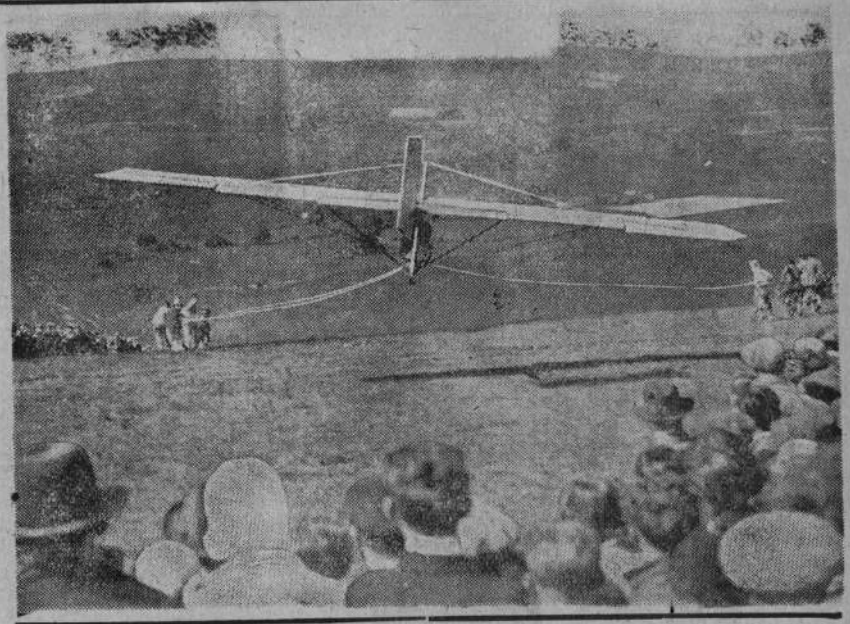
Mieszany sąd rozjemczy w Kairo rozpatrywał ostatnio ciekawą sprawę, która toczy się już jednym ciągiem od lat 49! Treścią sprawy jest skarga pewnej rodziny arabskiej, wniesiona niegdyś przeciw rządowi egipskiemu o zabranie kawałka parceli gruntowej na przedmieściu Kairo. Sprawa ta przeszła już szereg sądów i szereg instancji, rząd egipski zmienił się od tego czasu też kilka razy, tak, że z rodziny skarżącej pozostała przy życiu tylko jedna kobieta, jako ostatni potomek. I oto cierpliwość została wreszcie nagrodzona, bo sąd rozjemczy przyznał owej kobiecie odszkodowanie w sumie około 120.000 złotych z 5 proc. należnością za zwłokę, policzoną za ostatnich lat 25! (q)



**40 kotów padło ofiarą litościwego serca.**

W sposób tragiczno - komiczny postradało życie 40 kotów w ubogiej dzielnicy Bazylei (Szwajcaria). Pewna stara panna wynajęła w Guldingen 2 pokoje z kuchnią, by umieścić tam 40 kotów, które mi się opiekowała. Przychodziła też codziennie do swych pupilów, przynosząc im pożywienie. Kobiecie owej powodziło się jednak coraz gorzej, tak, że w końcu nie mogła już kotów wyżywić i postanowiła je wobec tego zabić. Lekarz weterynarii

zapytany, jaki jest najłżejszy rodzaj śmierci, doradził gaz. Wszystkie okna i drzwi zatkało dokładnie, poczem odkręcono kurki. Jeden z kotów, widocznie silniejszy od innych, żył jeszcze. Widząc to, litościwa kobieta weszła do pokoju, by go ratować, sama jednak padła nieprzytomną i ledwie ją uratowano. (q)

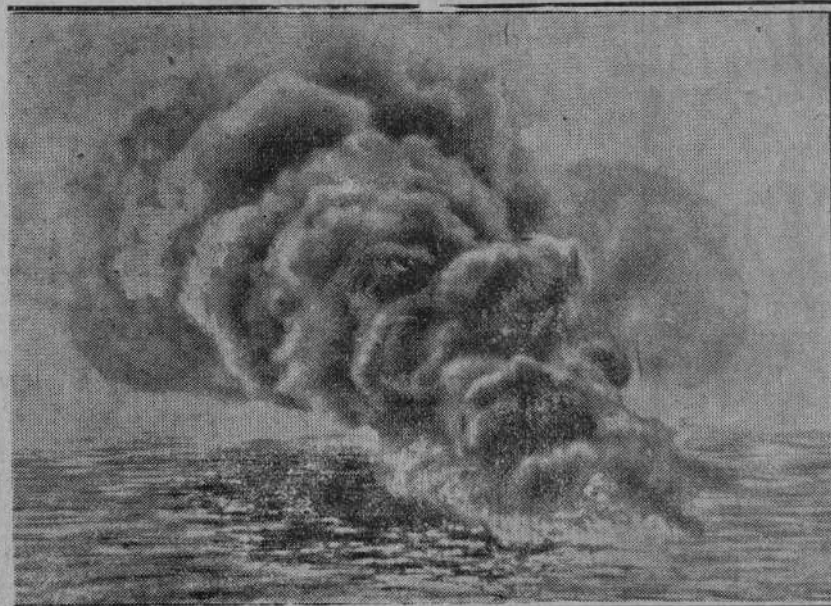


**LOT**

**BEZSILNIKOWY** znajduje w Anglii coraz więcej zwolenników. Zdjęcie nasze przedstawia chwilę startu samolotu bezsilnikowego.

**Klub zabitych.**

Dla pocieszenia stroskanych czytelników dodajemy, że ci zabici jeszcze żyją. Członkami klubu, który powstał w Nowym Jorku, są b. żołnierze — uczestnicy wielkiej wojny, którzy swego czasu zostali ogłoszeni za zabitych lub zaginionych, a potem powrócili. Widocznie liczba tego rodzaju ludzi jest i w Ameryce niemała. Celem klubu są głównie sprawy gospodarcze i obrona interesów swoich członków. Obecnie klub wszczął szereg procesów z towarzystwami ubezpieczeń, które swego czasu wypłaciły rodzinom rzekomo zabitych premie, a obecnie żądają zwrotu tych sum. (q)



**PŁONĄCE MORZE**

Tak fantastyczny widok płonącego morza miały okręty, przepływające przez to miejsce, na którym za tonął wskutek eksplozji gazoliny ameryk. parowiec transportujący beczki z benzyną. Przypominamy, że w katastrofie tej zginęło 47 ludzi z załogi, parowiec poszedł na dno, a gazolina, wypłynąwszy na powierzchnię morza, płonęła przez 24 godziny.

# HUMOR



Pan: Niech pan! spojrz, oto kubisty-  
czny krajobraz.

Pani z westchnieniem: Jak strasznie mu  
si być na Kubie.

×

### Nawet nad grobem.

Pastor wygłasza przemówienie nad gro-  
bem.

— Wiecie wszyscy dlaczego nagła Jego  
śmierć była szczególnie tragiczna: pozosta-  
wił młodzieńką żonę liczącą dopiero 24 lat...

Młoda wdówka wzniosła twarzyczkę 'za-  
mi zalaną i łkając, rzekła: „Dwadzieścia  
trzy“.

×



Ona. Tyś złamał przyrzeczenie, które  
dałeś.

On. Nie płacz, ja ci dam drugie. (m  
„Journal amusant“).

### Szwajcarska koszula.

Święto. Pan Stambułka stroi się, by  
pójść na umówioną majówkę. Oddawna  
już pogodził się z myślą, że połowica jego  
nie jest wzorem gospodarności. Odnosi się  
do tej kwestji z pełną humoru filozofją.

— Felu, — powiada po umyciu — podaj  
mi moją koszulę szwajcarską.

Małżonka otwiera usta z podziwu.

— A to znowu co takiego? Koszula  
szwajcarska?

— No, to ta koszula, co ma tyle wiel-  
kich dziur. (j.

\*

### Teraz już wszystko wie.

— Mamusiu teraz\* wiem już, dlaczego  
kurczątko wylęgają się z jajek!

— No, dlaczego.

— Ze strachu, aby je nie ugotowano!

×



Astronom szuka pyłku, który wpadł w  
oko jego żony (m

×

### Dramat małżeński na różne tematy.

Zeniąc się:

Budowniczy — zakłada gniazdo .

Myśliwy — wpada w pułapkę.

Kryminalista — nakłada kajdany.

Woźnica — zaprzęga się do wozu.

Sędzia — pisze sobie wyrok.

Adwokat — rozpoczyna proces długo-  
trwały.

Bednarz — gubi piątą klepkę.

Redaktor — schodzi na współpracowni-  
ka.

Drukarz — sunie pod prasę

Księgarz — wpada w romans.

Maszynista — fabrykuje parę bez kotła.

Szewc — szyje sobie buty.

Urzędnik — dostaje jeszcze jednego  
zwierzchnika.



### W muzeum egipskiem.

Trudno sobie wyobrazić, że ona swój  
kostjum nosi już od 5000 lat (m  
„Muskete“)

×

### Szczyt zaradności chłopskiej.

(W biurze policyjnym.)

— Proszę pana komisarza, jechaliśmy  
ze chrztu świętego, no moja baba zagubiła  
gdzieś dziecko, więc chciałbym dać bębnić,  
a może się gdzie znajdzie.

— Dobrze, a cóż zrobiliście na razie?

— Ano, że zmartwienia dałem babie  
przez leń, aby na drugi raz lepiej pilno-  
wała dziecka. (j.

\*

### Nowomodny filantrop.

— Czy nie zechce pan złożyć ofiary na  
nasz „Dom dla starych kobiet“?

— O i owszem. Proszę sobie zabrać mo-  
ją teściową...



On: Ty u mnie będziesz miała prawdzi-  
wy raj!

Ona: Ach rozumiem — nigdy nie będę  
miała się w co ubrać. (m